

Sygn. akt I Ns 1136/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agata Kłosińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

wniosku Gminy M. Ł. – Prezydenta Miasta Ł.
z udziałem M. O. (1), J. O. (1), S. L., J. H. (1)

o ustanowienie kuratora spadku po F. O. i P. O.

postanawia:

1. oddalić wniosek;
2. zasądzić od wnioskodawcy Gminy M. Ł. solidarnie na rzecz uczestników M. O. (1) i J. O. (1) kwotę 274 zł (dwieście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I Ns 1136/16

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 18 lipca 2016 roku wnioskodawca Gmina M. Ł. reprezentowana przez Prezydenta Miasta Ł. wniosła o ustanowienie kuratora spadku po zmarłej w dniu 31 sierpnia 1984 roku F. O. oraz po zmarłym w dniu 23 grudnia 1993 roku P. O..

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016 roku Prezydent Miasta Ł. na wniosek S. L. wszczął postępowanie

o rozgraniczenie nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka numer (...), która ma założoną księgę wieczystą numer (...) z sąsiednią nieruchomością położoną przy ulicy (...), oznaczoną jako działka numer (...) dla której jest prowadzona księga wieczysta numer (...). Zgodnie z treścią księgi wieczystej prowadzonej dla działki numer (...) ostatnimi ujawnionymi w dziale II jako właściciele osobami są F. O. i P. O..

Z zapisów w operacie ewidencji gruntów i budynków wynika, iż ww. osoby nie żyją. Ponadto pismami z dnia 8 kwietnia 2016 roku Prezydenta Miasta Ł. wezwał potencjalnych spadkobierców nieruchomości objętej księgą wieczystą numer (...) do przedstawienia dokumentów potwierdzających nabycie spadku po F. i P. małżonkach O., do podania adresów zamieszkania spadkobierców ww. osób, bądź też do wskazania czy toczy się postępowanie spadkowe po nich. J. H. (2) - córka F. i P. O. wskazała, iż nie posiada dokumentów potwierdzających nabycie spadku po rodzicach oraz wskazała, iż obecnie takie postępowanie się nie toczy.

W konsekwencji zdaniem wnioskodawcy ustanowienie kuratora spadku jest niezbędne do prawidłowego przeprowadzenia postępowania o rozgraniczenie.

/wniosek, k. 2/

W odpowiedzi na wniosek pełnomocnik uczestniczek M. O. (1) i J. O. (1) wniósł o oddalenie wniosku o ustanowienie kuratora spadku po F. O. i P. O. z uwagi na fakt, iż spadek po ww. osobach nie jest spadkiem nieobjętym. Wniósł ponadto o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczek kosztów postępowania z uwagi na fakt, iż interesy stron są sprzeczne.

W uzasadnieniu wskazano, iż z załączonych do odpowiedzi na wniosek aktów stanu cywilnego wynika, iż uczestnicy niniejszego postępowania (z wyjątkiem S. L.) są potencjalnymi spadkobiercami po F. i P. małżonkach O.. Ww. osoby pozostawiły bowiem dwoje dzieci – W. O. i J. H. (1), którzy po śmierci rodziców objęli zarząd i pieczę nad nieruchomością przy ulicy (...) w Ł.. Spadkobiercami W. O. są jego żon J. O. (1) oraz córki M. O. (1) i A. O.. Osoby te wraz z J. H. (2) mieszkają oraz gospodarują na ww. nieruchomości.

/odpowiedź na wniosek, k. 28-29/

Na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 roku pełnomocnik wnioskodawcy poparł wniosek. Pełnomocnik uczestniczek J. O. (1) i M. O. (2) oraz uczestniczka J. H. (1) wnieśli o jego oddalenie. Uczestnik S. L. oświadczył, iż przyłącza się do wniosku tylko w sytuacji uznania, iż pozostali uczestnicy niniejszego postępowania nie mogą być uczestnikami sprawy o rozgraniczenie.

/skrócony protokół rozprawy, adnotacja 01:09:21-01:16:47, płyta CD, k. 68/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

F. O. z domu S., córka J. i J. zmarła w dniu 31 sierpnia 1984 roku w Ł., gdzie ostatnio zamieszkiwała przy ulicy (...). W chwili śmierci była zameżna z P. O..

/bezsporne, także odpis skrócony aktu zgonu, k. 4/

P. O., syn F. i M. zmarł jako wdowiec w dniu 23 grudnia 1993 roku w Ł., gdzie ostatnio zamieszkiwał przy ulicy (...).

/bezsporne, także odpis skrócony aktu zgonu, k. 5/

F. i P. małżonkowie O. mieli ośmiu zstępnych. Dwoje z nich zmarło jako dzieci. Pozostali to: J. O. (2), S. O., J. H. (1) z domu O., W. O., J. O. (3) i K. O..

K. O. zmarł bezpotomnie. S. O. miał troje dzieci – córkę D. oraz synów – M. i B.. J. O. (2) posiadał czworo dzieci – Z., M., G. i S., który nie żyje.

J. O. (3) miał dwóch synów – M. i P., który już nie żyje i zmarł jako osoba bezdzietna.

W. O. zmarł 3 marca 2000 roku. Ze spadkobierców pozostawił żonę – J. O. (1) oraz córki M. O. (1) i A. K. z domu O..
/dowód z zeznań świadka A. K., skrócony protokół rozprawy, adnotacja 00:08:18-00:22:49, płyta CD, k. 68; akt urodzenia i akt zgonu W. O., k. 46-47; akt urodzenia M. O. (1), k. 45; akt małżeństwa J. O. (1) i W. O., k. 48/

W skład spadku po F. i P. małżonkach O. wchodzi zabudowana nieruchomość gruntowa położona w Ł. przy ulicy (...) oznaczona jako działki gruntu numer (...).

Na nieruchomości znajduje się dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze.

Po śmierci P. O. na nieruchomości mieszkali jego synowie – K. O. oraz W. O. wraz z żoną i córkami oraz córka J. H. (1) z mężem.

Wszystkie osoby mieszkające przy ulicy (...) w Ł. zajmowały się tą nieruchomością. Prowadziły również do śmierci W. O. uprawę roli.

Obecnie na nieruchomości zamieszkuje J. O. (1) wraz z córką M. O. (2) i jej synem oraz J. H. (2) z mężem.

Ww. osoby dokonały podziału nieruchomości do używania dzieląc ją na dwie osobne części z urządzonymi osobnymi wjazdami i drogami dojazdowymi.

Po śmierci F. O. i P. O. podatki od nieruchomości przy ulicy (...) płacili J. H. (1) wraz z mężem oraz W. O. z żoną J..

Obecnie podatki od ww. nieruchomości płacą po połowie J. H. (2) z mężem oraz J. O. (1) z córką M. O. (1). Do nieruchomości podłączone są media - woda oraz energia elektryczna. Umowy na ich dostawę zostały zawarte z J. H. (1) i J. O. (1).

Nie było takiego okresu czasu aby nieruchomość przy ulicy (...) w Ł. była niezamieszкана

/bezsporne, także dowód z zeznań świadka A. K., skrócony protokół rozprawy, adnotacja 00:08:18-00:22:49, płyta CD, k. 68; dowód z przesłuchania uczestniczki M. O. (1), skrócony protokół rozprawy, adnotacja 00:28:11-00:40:24, płyta CD, k. 68; dowód z przesłuchania uczestniczki J. O. (1), skrócony protokół rozprawy, adnotacja 00:41:34-00:52:31, płyta CD, k. 68; dowód z przesłuchania uczestniczki J. H. (1), skrócony protokół rozprawy, adnotacja 00:52:57-00:56:57, płyta CD, k. 68; dowód z przesłuchania uczestnika S. L., skrócony protokół rozprawy, adnotacja 00:59:27-01:03:46, płyta CD, k. 68; zaświadczenie o zameldowaniu, k. 36; nakazy płatnicze, k. 37-44; treść elektronicznej księgi wieczystej (...)/

Przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydziale Cywilnym pod sygn. akt I Ns 7/05 toczyło się postępowanie z wniosku J. H. (1) przy udziale S. O., H. O., M. O. (3), P. O., J. O. (1), A. O. i M. O. (1) o stwierdzenie nabycia praw do spadku po: F. O., P. O., J. O. (3), W. O. i K. O., które zostało umorzone z uwagi na cofnięcie wniosku.

/bezsporne, także wniosek, k. 2-5; postanowienie o umorzeniu postępowania, k. 44 akta sprawy I Ns 7/05/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach sprawy I Ns 7/05. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także dowód z zeznań świadka A. K. oraz dowód z przesłuchania uczestników w charakterze strony, gdyż w zeznaniach ww. osób Sąd nie dopatrywał się sprzeczności bądź nierzetelności obniżających ich wiarygodność a nadto ich treść korespondowała z dokumentami złożonymi do akt sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 666 § 1 k.p.c. do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę sąd czuwa nad całością spadku, a w razie potrzeby ustanawia kuratora spadku. Przepis ten ma na względzie stan tymczasowy, bowiem znajduje zastosowanie do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę lub spadkobierców, którzy nie są określone co do tożsamości.

Zarząd spadku nieobjętego ma na celu ochronę spadku jako całości, podczas gdy zabezpieczenie spadku (art. 633-636 k.p.c.) zmierza do ochrony poszczególnych składników spadku. Wymienione sposoby ochrony mienia spadkowego nie wyłączają się wzajemnie.

W świetle orzecznictwa i poglądów doktryny omawiany przepis nie znajduje zastosowania w sytuacji, gdy spadek został objęty choćby przez jednego spadkobiercę, ponieważ ochronę praw spadkobiercy obecnego, który nie objął spadku, zapewniają przepisy o zarządzie rzeczą wspólną (art. 199-205 k.c. w zw. z art. 611-616 k.p.c.), mające odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 1035 k.c., zaś spadkobiercy nieobecnego - art. 184 k.r.o.

Zgodnie z art. 30 § 5 k.p.a. w sprawach dotyczących spadków nieobjętych jako strony działają osoby sprawujące zarząd majątkiem masy spadkowej, a w ich braku - kurator wyznaczony przez sąd na wniosek organu administracji publicznej. Z powyższego wynika, że ustanowienie przez Sąd kuratora możliwe jest w sprawach dotyczących spadków nieobjętych. Niezależnie od tego, czy spadkobiercy są znani oraz czy złożyli oświadczenie o przyjęciu spadku, spadek uważa się za nieobjęty, jeżeli spadkobiercy, a przynajmniej jeden z nich, nie objęli faktycznie spadku w przechowanie, zarząd lub użytkowanie, jeżeli żaden ze spadkobierców nie sprawuje nad nim faktycznej pieczy - por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 16 marca 1952 r., C 1006/52, OSN 1953, nr 3, poz. 75 oraz z 5 kwietnia 1956 r., III CR 566/56, OSN 1956, nr 4, poz. 115. Dlatego też zarząd spadku, w szczególności zaś ustanowienie kuratora spadku, nie może mieć miejsca, jeżeli chociaż jeden ze spadkobierców objął spadek.

Objęcie spadku nie jest bowiem tożsame z uzyskaniem postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, czy też aktu poświadczenia dziedziczenia.

Podkreślić bowiem należy, że nabycie spadku następuje ex lege w chwili jego otwarcia (art. 925 k.c.). Nabycie spadku ma charakter sukcesji uniwersalnej (J. Piątowski, H. Witczak, J. Kawałko (w:) System prawa prywatnego, t. 10, s. 131-133), przy czym jest niezależne od woli i wiedzy uprawnionego oraz jakichkolwiek innych zdarzeń.

Z konstrukcji dziedziczenia wynika jednak, że nabycie spadku w chwili jego otwarcia ma charakter tymczasowy, spadkobierca ma prawo wyjawic swoją wolę odnośnie do nabycia spadku, ustawa przyznaje mu bowiem prawo do odrzucenia spadku w terminie sześciu miesięcy (art. 1012 k.c.). Od chwili nabycia spadku spadkobierca może objąć spadek we władanie, zarządzać nim i pobierać korzyści. Jego prawo podlega ochronie, może więc żądać wydania spadku lub poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład spadku od osoby, która włada spadkiem, ale spadkobiercą nie jest (art. 1029 k.c.). Nie ulega też wątpliwości, że wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie ma żadnego wpływu na datę nabycia spadku przez spadkobiercę (wyrok WSA w Warszawie z 26 września 2008 r., (...) SA/Wa (...), Lex nr 491484). Kuratora ustanawia się w odniesieniu do takiego spadku, który nie został objęty i którego faktycznie nie przejął we władanie i zarząd choćby jeden ze spadkobierców.

Co należy podkreślić, w polskim prawie nie istnieją spadki bezdziedziczne, a więc nie można za takie uznawać tych co do których nie została ustalona osoba spadkobiercy lub nie przeprowadzono postępowania spadkowego (por. A.Kidyba [w:] A.Kidyba (red.), Komentarz do art. 925 Kodeksu cywilnego, Lex Omega).

Wnioskodawca nie wykazał, aby spadek po F. O. i P. O. nie został objęty przez ich spadkobierców.

W analizowanej sprawie, z przedłożonych do akt sprawy dokumentów – aktów stanu cywilnego oraz dowodów z zeznań świadka A. K. i przesłuchania uczestników wynika, iż nieruchomości będąca własnością F. i P. małżonków O. została objęta w posiadanie przez początkowo trójkę a następnie dwójkę ich dzieci - tj. K. O., W. O. i jego małżonkę oraz J. H. (1) z mężem, a obecnie pozostaje pod pieczę i władaniem córki spadkodawców J. H. (1) i jej męża oraz spadkobierców syna W. O. – tj. jego żony J. O. (1) i córki M. O. (2).

Otwartą kwestią, nie wpływającą wprost na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, jest czy oprócz J. H. (1) i W. O. w rachubę wchodzi ewentualni inni spadkobiercy, którymi jak wynika z zeznań świadka A. K. mogły być pozostałe dzieci F. i P. O. bądź ich zstępni. (art. 932 § 1 k.c. i art. 934 k.c. w brzmieniu na dzień otwarcia spadku).

Podkreślany w toku postępowania obowiązek organu administracji publicznej zapewnienia stronom czynnego udziału w postępowaniu, określony w art. 10 § 1 k.p.a., nie może zostać zrealizowany poprzez ustanowienie przez

sąd powszechny kuratora spadku w sytuacji, gdy nie jest spełniona hipoteza normy prawnej będącej podstawą zastosowania tej instytucji.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił wniosek o ustanowienie kuratora spadku po F. (...)i P. O.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z treścią art. 520 § 2 k.p.c. uznając, iż w sprawie zachodzi kontrydykcja interesów.

Na koszty postępowania uczestniczek J. O. (4) i M. O. (2) złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru ustalone zgodnie z § 6 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 615, z późn. zm – w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia wniosku) wraz z opłatami skarbowymi od dwóch pełnomocnictw w łącznej wysokości 274 zł (2x120 zł oraz 2x34 zł)

Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, iż w sytuacji, gdy kilku pozwanych (odpowiednio uczestników w postępowaniu nieprocesowym) wygrywających sprawę reprezentuje jeden pełnomocnik koszty procesu powinny być ustalone oddzielnie dla każdego z uczestników w wysokości minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika.

Zasady ponoszenia kosztów procesu w sprawach, w których po stronie wygrywającej proces zachodzi współuczestnictwo procesowe (art. 72 i nast. k.p.c.) nie są obecnie uregulowane i istnieją w tej kwestii w judykaturze dwa przeciwne poglądy, zwłaszcza odnośnie współuczestnictwa materialnego. Za stanowiskiem, że koszty te należą się w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika reprezentującego wspólnie współuczestników materialnych wypowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 stycznia 2007 r. (III CZP 130/06, OSNC 2008/1/1). Sąd Rejonowy nie przychylił się do zaprezentowanych w tej uchwale poglądów, uznając za bardziej przekonujące stanowisko i argumenty zaprezentowane m.in. przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 października 2012 r. (I CZ 105/12, LEX nr 1232739), Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyrokach z dnia: 8 maja 2014 roku (I ACa 60/14, LEX nr 1466863), 16 lipca 2014 r. (I ACa 218/14, LEX nr 1498956) i 30 października 2014 r. (I ACa 427/14, LEX nr 1552042) oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 8 stycznia 2013 r. (I ACa 565/12, LEX nr 1312136). W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że nie jest przedmiotem sporu, że art. 105 k.p.c. dotyczy wyłącznie współuczestnictwa po stronie przegrywającej. Sąd Najwyższy w ww. postanowieniu z dnia 10 października 2012 r. stwierdził, że w przypadku współuczestnictwa po stronie wygrywającej zastosowanie mają ogólne zasady o kosztach procesu i każda ze stron wygrywających spór ma prawo żądać zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony. Stosownie bowiem do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z tą regulacją „strona przegrywająca” obowiązana jest zwrócić koszty „przeciwnikowi”. W postępowaniu nieprocesowym analogiczna sytuacja występuje gdy interesy stron były sprzeczne (art. 520 § 2 i 3 k.p.c.) Tym samym każdemu ze współuczestników procesu wygrywającemu sprawę należy się od strony przegrywającej zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego obejmujących wynagrodzenie adwokata (radcy prawnego). Nie stoi z tym w sprzeczności treść art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c. (stosowanym w postępowaniu nieprocesowym odpowiednio zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c.) nakazujący przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika branie pod uwagę: niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika oraz czynności podjętych przez niego w sprawie, a także charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Przepis ten bowiem odnosi się do poszczególnych współuczestników procesu, a nie łącznie do całej strony postępowania. **W sytuacji, gdy kilku współuczestników reprezentował ten sam pełnomocnik sąd rozstrzyga**

o kosztach należnych danej osobie występującej po określonej stronie procesu, a nie o kosztach należnych pełnomocnikowi. Przyjęcie za przeciwnym stanowiskiem, że przysługuje współuczestnikom zwrot kosztów wynagrodzenia w wysokości wynagrodzenia jednego adwokata, gdyż sprawa jest jedna, oznaczałoby, że dokonuje się rozstrzygnięcia o kosztach należnych de facto pełnomocnikowi, a nie osobie, którą on reprezentuje. Każdy z pozwanych zlecając prowadzenie sprawy pełnomocnikowi musiał z nim zawrzeć umowę i ponieść określone koszty. Żadnych wątpliwości

nie byłoby zresztą w sytuacji, gdyby każdego z pozwanych bądź uczestników reprezentował inny pełnomocnik. Podkreślić w tym miejscu należy, że przepisy procedury cywilnej nie przewidują ograniczeń dla współuczestnika sporu w swobodzie wyboru pełnomocnika, zaś wydatki z tego tytułu należy zaliczyć do niezbędnych kosztów procesu. Skoro nie może budzić wątpliwości prawo każdego ze współuczestników do otrzymania odrębnie od strony przegrywającej zwrotu kwoty wydatkowanej na wynagrodzenie innego zaangażowanego pełnomocnika (w razie zastępstwa kilku współuczestników sporu przez różnych pełnomocników), to nie ma podstaw też do odmiennego potraktowania wygrywającego współuczestnika z tej wyłącznie przyczyny, że zlecił zastępstwo procesowe temu samemu pełnomocnikowi, który reprezentuje także innego współuczestnika. Stanowisko, sprowadzające się de facto do umniejszenia obowiązku zwrotu wydatków, prawidłowo poniesionych przez współuczestników, jedynie do jednego wynagrodzenia, prowadzi do nieuzasadnionego zwolnienia strony przegrywającej od obowiązku zwrotu stronie wygrywającej rzeczywiście poniesionych przez nią niezbędnych kosztów obrony jej praw a w konsekwencji oznacza przerzucenie na stronę wygrywającą proces obowiązku ich poniesienia. W związku

z powyższym zarówno w przypadku współuczestnictwa materialnego, jak w niniejszej sprawie, jak i formalnego, obowiązek strony przegrywającej zwrotu uczestnikom poniesionych przez nich kosztów obejmuje zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdą osobę znajdującą się po stronie wygrywającej postępowanie profesjonalnego pełnomocnika, nawet wtedy, gdy jest to ta sama osoba.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził solidarnie na rzecz uczestniczek J. O. (1) i M. O. (2) od wnioskodawcy koszty postępowania na które złożyło się podwójne wynagrodzenie pełnomocnika oraz dwie opłaty od pełnomocnictw w łącznej wysokości 274 zł.